

wtorek, 17.03.2020

KULTURA POŻYCIA MAŁŻEŃSKIEGO - KATOLICKIE PLANOWANIE RODZINY

1. Pożycie małżeńskie po chrześcijańsku?

a) cielesność – darem od Boga – Stwórcy

Różnorodność płci została ustanowiona przez Stwórcę. Bóg stworzył mężczyznę i kobietę, jedno dla drugiego. Uzupełniają się wzajemnie poprzez spotkanie ze sobą w miłości. Dzięki różnorodności płci – kobieta i mężczyzna tworzą specyficzną wspólnotę małżeństwa. Płciowość oraz cielesność człowieka nie może być utożsamiana jedynie ze sferą narządów rodnych. Płciowość dotyczy ciała i ducha, więc bierze w niej udział cały człowiek. Poprzez dar cielesności osoba wyraża się i objawia na zewnątrz. Małżonkowie powinni więc uświęcać również ciało, przez stałą, wierną miłość. Najcenniejszym darem w pożyciu małżeńskim jest powołanie nowego życia, co stanowi o wielkim zadaniu do przemyślanego i wolnego korzystania z daru swej cielesności.

Dowcip.

Żona do męża:

- Kochanie, już niedługo będzie nas w tym domu troje!
- Cudownie kochanie! Czy jesteś tego absolutnie pewna?
- Tak. Przeczytaj list od mamy. Przyjeżdża do nas na stałe.

b) wstrzeźliwość i opanowanie seksualne

Płciowość, czyli inaczej seksualność, jako dar Boga wymaga prawa, którym się będzie wewnętrznie rządzić i kierować. Tym prawem jest czystość i wstrzeźliwość. Obowiązek zachowania opanowania swych impulsów, popędów powinien obejmować duszę, myśli i pragnienia woli. Zawsze istnieje niebezpieczeństwo dominacji seksualnej, zniewolenia. Ważne jest rozumne opanowanie pożądań seksualnych. W tym procesie ważna jest motywacja, dla której podejmujemy w określonych sytuacjach nawet wyrzeczenie pożycia małżeńskiego. Pojawia się potrzeba integracji samego siebie (brak rozchwiań emocjonalnych, rozumne opanowanie w różnych sytuacjach) oraz ważna staje się intencja działania wobec drugiej osoby; ciągłą i wytrwałą pracą ma stać się nadanie właściwej hierarchii wartościom

w życiu małżeńskim.

c) „Będziecie płodzić i rozmnażać się” (Rdz 1,28) – posłannictwo przekazywania życia

„Będziecie płodzić i rozmnażać się” (Rdz 1,28)

To polecenie Boga upoważnia człowieka do rozmnażania się i korzystania z swej seksualności, z daru różnicy płci – to wszystko ma służyć życiu (patrz KKK 2333). Powołanie do miłości, wspólnoty i odpowiedzialności służy tworzeniu i przekazywaniu życia. Zjednoczeniu mężczyzny i kobiety odpowiada błogosławieństwo płodności. Płodność jest jednym z elementów objawiających Boży obraz w człowieku. „Życie płciowe człowieka; zdolność rozrodcza ludzi dziwnie górują nad tym wszystkim, co znajduje się na niższych szczeblach życia” (GS, 51).

Aby zaistniało w codzienności małżonków – wzajemne zrozumienie, miłość, pokój oraz szacunek i odpowiedzialność wobec siebie, zastanówmy się w kolejnym rozdziale nad kulturą pożycia małżeńskiego.

2. Kultura pożycia małżeńskiego

a) szacunek i odpowiedzialność małżonków wobec siebie

Mężczyzna i kobieta odczuwają swoje braki a winni budować swoją jedność na fundamencie wzajemnej czci i szacunku dla siebie. Zdolność do tworzenia wspólnoty życia w miłości zakłada odpowiedzialność za nią. Miłość, szacunek, wzajemne współczucie, troska o dobro wspólne wspomagają trwałość i jedność małżeństwa.

b) przyjęcie i wychowanie potomstwa wspólnym zadaniem małżonków

Przystępując świadomie do aktów małżeńskich, trzeba je wiązać z naturalnym celem, którym jest spłodzenie potomstwa. Otwartość na przekazywanie życia to otwarcie się na przyjęcie najcenniejszego daru Bożego jakim jest dziecko. Dziecko w rodzinie jest osobą a nie rzeczą, podmiotem a nie przedmiotem. Przez wspólne wychowanie potomstwa dziecko ma stawać się pełnowartościowym człowiekiem, wolnym i odpowiedzialnym, przygotowanym do wykonywania zadań w społeczeństwie jak i w Kościele.

c) naturalne metody planowania rodziny

Tę czy katechezy powinna prowadzić osoba świecka z poradnictwa rodzinnego. Wskazane jest też, aby choćby pokrótce omówione zostały metody naturalnego planowania rodziny.

Niekiedy zaistniała sytuacja w pożyciu małżeńskim wymaga ofiary, umartwienia i zaparcia się siebie.

Naturalne Metody Planowania Rodziny (NPR) polegają one na niedopuszczalności wszelkich form sztucznej antykoncepcji, a dopuszczalności naturalnej regulacji poczęć. Wartość NPR to korzystanie z pewnej właściwości danej małżonkom przez naturę. W antykoncepcji stawia się przeszkodę naturalnemu biegowi procesów związanych z przekazywaniem życia. Cel pożycia nie utożsamia godziwości wszelkich środków i sposobów prowadzących do tego celu. Cel nie uświęca środków. Zaznajomienie się z naturalnymi metodami planowania rodziny ma służyć wzajemnej miłości i zaufaniu do siebie.

Istnieje kilka metod naturalnego planowania rodziny, które mają ściśle opracowane reguły postępowania. Najbardziej znane to:

- 1) metoda termiczna – oparta na pomiarach temperatury u kobiet
- 2) metoda owulacji Billingsa – oparta na obserwacji śluzu
- 3) metoda objawowo-termiczna – łącząca obserwacje temperatury, śluzu i innych objawów pomocniczych.

Dowcip

Józek pyta kolegę:

-Jak skończył się twoja sprzeczka z żoną?

-Przysła do mnie na kolanach.

-I co powiedziała?

-„Wyłaż spod łóżka , ty tchórze!”

Zapoznanie się z zasadami naturalnej regulacji poczęć nie jest trudne, choć wymaga wysiłku i cierpliwości. Może jednak stanowić zachętę do większej odwagi i do budowania wzajemnego zaufania i miłości do siebie.

Szczegóły prowadzenia obserwacji i reguły do jakich trzeba się stosować w poszczególnych metodach, opracowane są w specjalistycznych publikacjach dotyczących naturalnego planowania rodziny. Wielu informacji i wskazówek dostarczy nam wizyta w parafialnej poradni życia rodzinnego. Bardziej zainteresowanym i w trudniejszych wypadkach, poradę udzielił diecezjalni asystenci lub instruktorzy lub wskazani przez nich lekarze-specjaliści w Poradniach Naturalnego Planowania Rodziny, istniejących w wielu miastach Polski. W takich poradniach można poprosić specjalistę o karty i instruktaż, jak je prowadzić. Wskazane będą częste konsultacje i wspólne omawianie problemów i wątpliwości. Korzystanie z powyższych metod naturalnego planowania rodziny będzie mądrym spożytkowaniem wiedzy o sobie samej dla każdej kobiety; także po to, by mieć dziecko, jeśli tego pragnie, lub nie mieć, jeśli okoliczności to poważnie uzasadniają. Sami małżonkowie mogą bardziej uświadomić sobie powyższe metody przez osobistą lekturę polecanych opracowań oraz szczerą rozmowę między sobą.

Bibliografia:

Elżbieta Wójcik, Naturalne Planowanie Rodziny. Metoda objawowo-termiczna wg J. Röttera, Kraków 2002.

Alina Lichtarowicz, Kiedy jestem płodna a kiedy nie?, Katowice 2001

W NPR nie podejmuje się żadnych działań przeciw poczęciu. W oparciu o rozpoznawanie płodności umożliwia to kobiecie i mężczyźnie odpowiedzialne życie małżeńskie i rodzicielskie bez stosowania jakichkolwiek środków antykoncepcyjnych. Naturalne Planowanie Rodziny pogłębia więź małżeńską, ożywia dialog, który obejmuje sprawy miłości i pożycia; sprawia, że rośnie wzajemne zaufanie, szacunek dla siebie i dla swych ciał. Korzystanie z wiedzy o NPR sprzyja nieustannemu zgłębianiu wartości życia i powołania do macierzyństwa i ojcostwa. Czerpać wiedzę możemy np. z niżej podanej lektury jak oraz z innych, dobrych opracowań. Nie można pozostawać na powierzchownej wiedzy z popularnych, kolorowych magazynów czy tygodników w których jest wiele, bardzo wątpliwych „przepisów” na lepsze współżycie w małżeństwie.

4. „Nie b?dziesz cudzo?o?y?...nie b?dziesz po??da? ?ony bli?niego Twego” (Wj 20,14.17)

a) Grzech Onana

Występek biblijnego Onana, obrazuje, że występowanie przeciw życiu niesie za sobą negatywne skutki.

Poniewa? tekst najprawdopodobniej nie jest znany uczestnikom dlatego prowadz?cy lub jeden z uczestników mo?e go odczyta?: Rdz 38,1-27 (najlepiej z Pisma ?w., a nie z konspektu).

W owym czasie Juda opu?ci? swych braci w?druj?c ku dolinie zaszed? do pewnego mieszka?ca miasta Adullam, imieniem Chira. Ujrzawszy tam córk? pewnego Kananejczyka, nosz?cego imi? Szua, wzi?? j? za ?on? i zbli?y? si? do niej. Ona za? pocz??a i urodzi?a syna, któremu dano imi? Er. Potem jeszcze raz pocz??a, urodzi?a syna i nazwa?a go Onan. A gdy znów urodzi?a syna, da?a mu imi? Szela. Ten za? jej poród nast?pi? w Kezib.

Juda wziął dla swego pierworodnego syna, Era, żonę imieniem Tamar. Ponieważ Er, pierworodny syn Judy, był w oczach Pana zły, Pan zesłał na niego śmierć. Wtedy Juda rzekł do Onana: «Idź do żony twego brata i dopełnij z nią obowiązku szwagra, a tak sprawisz, że twój brat będzie miał potomstwo». Onan wiedząc, że potomstwo nie będzie jego, ilekroć zbliżał się do żony swego brata, unikał zapłodnienia, aby nie dać potomstwa swemu bratu. Złe było w oczach Pana to, co on czynił, i dlatego także zesłał na niego śmierć. Wtedy Juda rzekł do swej synowej Tamar: «Zamieszkaj jako wdowa w domu twego ojca aż do czasu, gdy dorośnie mój syn Szela». Myślał jednak: «Niech nie umrze on również jak jego bracia». Tamar odeszła i zamieszkała w domu swego ojca.

Po wielu latach umarł?a ?ona Judy, córka Szuy. Juda, zapomniawszy nieco o swej stracie, udał? si? wraz ze swym przyjacielem Adullamit? imieniem Chira do Timny, gdzie strzy?ono jego owce. A gdy powiedziano Tamar: «Te?? twój idzie do Timny, aby strzyc swe owce», zdj??a z siebie szaty wdowie i otuliwszy si? szczególnie zas?on? usiadł?a przy bramie miasta Enaim, które le?a?o przy drodze do Timny. Wiedzia?a bowiem, ?e cho? Szela ju? dorósł?, nie ona b?dzie mu dana za ?on?. Kiedy Juda j? ujrzał?, pomyślał?, ?e jest ona nierz?dnic?, gdy? mia?a twarz zas?oni?t?. Skr?ciwszy ku niej przy drodze, rzekł?: «Pozwól mi zbli?y? si? do ciebie» – nie wiedzia? bowiem, ?e to jego synowa. A ona zapyta?a: «Co mi dasz za to, ?e si? zbli?ysz do mnie?» Powiedzia?: «Przy?l? ci ko?l?tko ze stada». Na to ona: «Ale dasz jaki? zastaw, dopóki nie przy?lesz». Zapyta?: «Jaki? zastaw mam ci da??» Rzekł?: «Twój sygnet z piecz?ci?, sznur i lask?, któr? masz w r?ku». Dał? jej wi?c, aby si? zbli?y? do niej; ona za? sta?a si? przez niego brzemienn?. A potem wsta?a i odszedłszy zdj??a z siebie zas?on? i przywdzia?a swe szaty wdowie. Gdy Juda posł?a? ko?l?tko przez swego przyjaciela Adullamit?, aby odebrał? zastaw od owej kobiety, ten jej nie znalazł?. Pyta? zatem tamtejszych mieszka?ców: «Gdzie w Enaim jest ta nierz?dnica sakralna, która siedzia?a przy drodze?» Odpowiedzieli: «Nie by?o tu nierz?dnicy sakralnej». Wróciwszy do Judy, rzekł?: «Nie znalazł?em jej. Tak?e tamtejsi mieszka?cy powiedzieli: „Nie by?o tu nierz?dnicy sakralnej”». Wtedy Juda rzekł?: «Niech sobie zatrzyma. Oby?my si? tylko nie narazili na kpiny. Przecie? posł?a?em jej ko?l?tko, ty za? nie moge? jej znale??».

Po oko?o trzech miesi?cach doniesiono Judzie: «Twoja synowa Tamar sta?a si? nierz?dnic? i nawet sta?a si? brzemienn? z powodu czynów nierz?dnych». Juda rzekł?: «Wyprowadźcie j? i spalcie!» A gdy j? wyprowadzano, posł?a?a do swego te?cia i kaza?a powiedzie?: «Jestem brzemienn? przez tego m??czyzn?, do którego te przedmioty nale??». I doda?a: «Niechaj rozpozna, czyje s?: ten sygnet z piecz?ci?, sznur i laska!» Kiedy za? Juda poznał? je, rzekł?: «Ona jest sprawiedliwsza ode mnie, bo przecie? nie chcia?em jej da? Szeli, memu synowi!» I Juda ju? wi?cej z ni? nie ?y?.

A gdy nadszedł? czas jej porodu, okazał?o si?, ?e b?dzie mia?a bli?ni?ta.

Tekst ten nawiązuje do tzw. prawa lewiratu (por. Pwt 25,5-10). Akcja rozgrywa się wokół prawnego warunku, że jeśli mężczyzna umiera nie pozostawiając po sobie dzieci, to brat lub inny bliski krewny ma obowiązek pojęcia wdowy za żonę i poczęcia dziecka. Dziecko takie będzie nosiło imię zmarłego brata i stanie się jego dziedzicem. Gdy umiera Er, syn Judy, Onan, jego brat, nie chce spełnić obowiązku wobec wdowy. Wyjaśnia to fragment z Pisma św. z Księgi Rodzaju:

„Onan wiedz?c, ?e potomstwo nie b?dzie jego, ilekro? zbli?a? si? do ?ony swego brata, unikał? zap?odnienia, aby nie dał? potomstwa swemu bratu. Z?e to by?o w oczach Pana, co on czyni? i dlatego tak?e na niego zesł?a? ?mier?.” (Rdz 38,9-11)

Bóg potępia zarówno egoizm Onana, jak również jego grzech przeciw prawu naturalnemu, a więc i Bożemu w odniesieniu do małżeństwa. Tekst hebrajski w wierszu dziewiątym tego rozdziału jeszcze bardziej podkreśla winę Onana pisząc „I marnował? je wylewaj?c na ziemi?” (mając na myśli nasienie).

Wniosek z omawianego fragmentu Pisma św. jest oczywisty: Występowanie przeciw prawu naturalnemu i Bożemu przez np. stosunki przerywane, jest zamknięciem się na nowe życie i jego przekazywanie; zaprzecza to odpowiedzialnemu rodzicielstwu i potęguje egoizm i przedmiotowe traktowanie współmałżonka.

b) Wezwanie ?w. Pawła do kultury po?ycia w ma??e?stwie

Małżonkowie powinni uświęcać ciało, bo jest ono świątynią Ducha Świętego. Miłość między małżonkami porównana jest do więzi Chrystusa z Kościołem. Wypowiedzi św. Pawła mają charakter napomnień, ostrzeżeń i zachęt do nieustannego uświęcania siebie – swych ciał i dusz. Apostoł Narodów ostrzega przed nieczystością, pożądliwością, pokusami w związku mężczyzny i kobiety. W walce z słabościami dopomaga łaska wiary, życie sakramentalne, modlitwa, nieustanna praca nad swoją seksualnością i płciowością.

Artykuł opracowa?:
Tomasz Rychowski